

Andrzej Chodubski

Współczesna edukacja a wektory przemian cywilizacyjnych

Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość 9, 9-21

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Chodubski*

Współczesna edukacja a wektory przemian cywilizacyjnych

We współczesnym świecie szczególne znaczenie nadaje się rozwojowi edukacji¹. Uznaje się ją za podstawową siłę przemian cywilizacyjnych. Kształcenie interdyscyplinarne orientujące się na innowacyjność postrzega się jako wyzwanie konieczne w przemianach kulturowych. Poziom wykształcenia staje się coraz bardziej istotnym czynnikiem określającym przemiany gospodarcze, polityczne, zachowania społeczne oraz kształtującym systemy wartości².

Obecnie wyzwania edukacyjne są przedmiotem zainteresowania różnych podmiotów życia kulturowego. Zwracają one uwagę na modele kształcenia, rozwiązania instytucjonalne, programy nauczania, wizerunek nauczyciela, wychowawcy i ucznia, sposoby nauczania, formy oświaty pozaszkolnej, aspekty finansowe itp. Są to zagadnienia budzące dużą dyskusyjność, a nawet kontrowersyjność zarówno czynników politycznych odpowiedzialnych za kształtowanie polityki oświatowej, jak i opinii społecznej, a w tym nauczycieli i badaczy, zajmujących się różnymi aspektami życia oświatowego. Obserwuje się z jednej strony – dążenie do zachowania tradycji, pielęgnowania wzorów wypracowanych w procesie dziejowym oraz wzbogacanie ich przez elementy wyzwań cywilizacyjnych, z drugiej zaś – lansuje się przekonanie o potrzebie edukacji wychodzącej naprzeciw wyzwaniom cywilizacyjnym, o edukacji nazywanej nowocze-

* Prof. dr hab. Andrzej Chodubski, Uniwersytet Gdański.

¹ *Edukacja wobec wyzwań XXI wieku*, Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku”, Warszawa 1996; *Edukacja dla Europy*, Raport Komisji Europejskiej, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa 1999; U. Świętochowska, *Systemy edukacyjne cywilizacji przełomu XX i XXI wieku*, Toruń 2000; L. W. Zacher, *Obecne i przyszłe konteksty rozwoju edukacji*, „Transformacje. Pismo interdyscyplinarne” 2011, nr 3–4, s. 140–172.

² Por. J. Gajda (red.), *Edukacja bez granic*, Lublin 1992; R. Schulz, *Szkoła – instytucja – system – rozwój*, Toruń 1992; A. Karpińska (red.), *Dialog o edukacji wobec zmian w globalizującym się świecie*, Białystok 2010.

sną, odrzucającą dotychczasowe wzory rozwoju; nadto w warunkach polskiej rzeczywistości kulturowej tradycyjny model szkoły określa się mianem instytucji mało przyjaznej nauczycielowi i uczniowi.

W modelu organizacyjnym edukacji podkreśla się potrzebę odmasowienia nauczania, alternatywność, odchodzenie od struktury pionowej (hierarchicznej) na rzecz struktur poziomych³.

Odmasowienie edukacyjne realizuje się przede wszystkim przez decentralizację systemów kształcenia. Zakłada się, że państwo i jego instytucje nie są monopolistami w prowadzeniu działalności edukacyjnej. Grupowe oraz indywidualne potrzeby generują tworzenie szkół. Ich organizatorami mogą być różne organizacje społeczne, w tym subkulturowe, polityczne, gospodarcze, oraz jednostki. Struktury oświatowe powoływane i rozwiązywane są przez organizatorów. Istotnym celem jest kształcenie ukierunkowane na zaspokojenie potrzeb, innowacyjność; przy czym zakłada się też odchodzenie od wąskiej specjalizacji na rzecz interdyscyplinarności poznawczej.

Alternatywność podmiotów organizujących kształcenie ma uwzględniać różnorodność orientacji ideowych, wyznaniowych, postaw, zachowań społecznych itp. Odnosić się ma zarówno do kadry pedagogicznej, jak uczniów, ich rodziców, a nawet środowisk społecznych⁴.

W organizacji edukacji przywiązuje się dużą wagę do bazy informatycznej⁵. Przyjmuje się, że na obecnym etapie rozwoju bazy komputerowej, przy jej pomocy możliwa jest realizacja działalności edukacyjnej. Modele uznawane do niedawna za wizje przyszłości stają się realnością, np. istnieje możliwość uzyskiwania informacji, konsultacji u specjalistów – zamieszkujących nawet w różnych krajach świata – za pośrednictwem Internetu, jak też pozyskiwania materiałów bibliotecznych z różnych placówek na świecie.

W rzeczywistości posługiwania się przez instytucje edukacyjne urządzeniami informatycznymi uczący się mogą korzystać w warunkach pozaszkolnych z materiału edukacyjnego (przekazywanego na lekcjach w szkole).

Urzeczywistnianie modelu edukacyjnego jest uzależnione od „jakości” życia cywilizacyjnego danych zbiorowości, tj. od poziomu socjalno-bytowego, wy-

³ A. Toffler, H. Toffler, *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, Poznań 1996, s. 29–32.

⁴ Por. J. Naisbitt, *Megatrendy. Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*, Poznań 1997, s. 277–296.

⁵ Por. N. Postman, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, Warszawa 1995; A. Toffler, *Trzecia fala*, Warszawa 1997; E. Polak, J. Leska-Ślęzak, *Przemiany cywilizacji współczesnej w sferze kultury duchowej*, Gdańsk 1999; J. Hofmokl, *Internet jako nowe dobro wspólne*, Warszawa 2009; A. Betlej, *Cyfrowe społeczeństwo, czyli o science fiction w realu*, „Transformacje. Pismo interdyscyplinarne” 2011, nr 1–2, s. 206–221.

kształcenia zbiorowości jako całości, aspiracji społecznych, a w tym zawodowych.

Istotny jest rodzaj modelu kształcenia:

- tradycyjny patriotyczno-romantyczny,
- pragmatyczny cywilizacyjny.

Pierwszy orientuje się na krzewienie wartości tożsamości lokalnej, patriotyzmu lokalnego, drugi zaś – na postęp naukowo-techniczny, postawy i zachowania przyszłościowe. Kontrowersyjną kwestią staje się nauczanie historii, z której wydobywa się ogniwa dzielące państwa i narody. Opcja orientująca się na tworzenie globalnej społeczności obywatelskiej skłania się ku edukacji wskazującej ogniwa postępu, optymizmu, przyjaźni oraz ograniczaniu treści ugruntowujących stereotypy negatywne. Ważne zadanie wyznacza się krzewieniu wartości tolerancji wobec różnych systemów wartości, kultur i subkultur⁶.

W animacji edukacji szczególna rola spoczywa na nauczycielach⁷. Generalnie są to ludzie oddani sprawom dzieci i młodzieży. Wyjątkową grupę nauczycieli stanowią osoby nauczające w tzw. klasach młodszych. Zaszczepiają oni wrażliwość uczniów na otaczającą ich rzeczywistość. W nauczaniu dalszym funkcje te spełniają równoległe różne podmioty życia kulturowego, w tym medialnego. Wobec zmieniającej się rzeczywistości cywilizacyjnej formułuje się pytania: Czy nauczyciel powinien być specjalistą określonej dyscypliny, zakresu wiedzy?, Czy ma pełnić rolę przewodnika, trenera, wychowawcy, opiekuna? Otwartą kwestią pozostaje problem partnerstwa nauczyciela i ucznia w procesie edukacyjnym. Zauważa się, że nauczyciel zdobywa autorytet przede wszystkim za profesjonalizm, a nie przez układy powiązań partnerskich. Przy tym istotna jest relacja wieku między nauczycielem i uczniami. Inne są oczekiwania edukacyjno-wychowawcze od nauczycieli młodego pokolenia oraz inne od osób z dużym doświadczeniem w pracy dydaktycznej.

Od nauczycieli oczekuje się ujawniania postawy autorytetu. Ich praca jest bowiem oceniana nie tylko przez uczniów, ale też przez rodziców oraz różne kręgi społeczne. Istotną kwestią jest posiadanie przez nich kwalifikacji zawodowych. Zakłada się nierzadko, że pełnić będą rolę animatorów życia kulturalnego.

⁶ Por. C. Mojsiewicz, *Edukacja polityczna w nowej Europie*, Toruń – Poznań 1992; K. Denek, *O nowy kształt edukacji*, Toruń 1998; W. Nowak, *Patologie struktur edukacyjnych. Wprowadzenie*, Bydgoszcz 1999; A. Chodubski, *Świat, w którym żyjemy. Wektory przemian cywilizacyjnych*, „Cywilizacja i Polityka” 2011, nr 9, s. 10–18.

⁷ Por. R. Schulz, *Nauczyciel jako innowator*, Warszawa 1989; K. Polak, *Nauczyciel – twórczość – promocja. Wybrane uwarunkowania modernizacji oświaty*, Kraków 1997; K. Duraj-Nowakowa, *Nauczyciel: kultura – osoba – zawód*, Kielce 2000; Idem, *Nauczyciel w okowach czasu globalizacji*, [w:] A. Karpińska (red.), *Edukacyjne problemy czasu globalizacji*, Białystok 2003, s. 75–108.

go, co staje się czytelne w formach pracy pozaszkolnej; m.in. wymaga się od nich uzdolnień artystycznych (muzycznych, plastycznych, literackich, teatralnych, sportowych itp.). Oczekuje się od nich promocji nowoczesności.

W programach nauczania nośną kwestią staje się pragmatyzm cywilizacyjny. Obserwuje się przyjmowanie wzorów postaw i zachowań typowych dla życia wielkomiastowego. Ujawnia się tendencja lansowania anonimowości życia, co wyraża się m.in. w stosowaniu zasad ochrony danych osobowych. W życiu administracyjnym informacje opisowe zastępowane są przez znaki cyfrowe, m.in. w formie „peselowej” czy „nipowej”. Procesy globalizacyjne powodują zmniejszanie się odpowiedzialności za dobro wspólne, a w tym niechęci do udziału w różnych formach kontroli społecznej. Zasady życia sąsiedzkiego zastępuje się rozwiązaniami normatywno-prawnymi. Egzemplifikację tej rzeczywistości stanowi rozstrzygnięcie sporów sąsiedzkich. Unika się bezpośrednich negocjacji, a rozwiązuje się je w krótkim czasie za pośrednictwem wyspecjalizowanych instytucji posługujących się normami prawa. Ujawnia się większe zaufanie do instytucji porządku publicznego niż do tradycyjnych form rozwiązywania kwestii spornych.

Charakterystycznym zjawiskiem życia kulturowego jest duża ruchliwość przestrzenna. Nierzadko jednostki i rodziny przenoszą się z centrów miast na ich obrzeża, z mniejszych skupisk ludności przenoszą się do megaaglomeracji. W tej sytuacji nie przywiązuje się istotnej wagi do rozmieszczenia placówek edukacyjnych. Ważne są w tym względzie rozwiązania komunikacyjne. Drugoplanową rolę odgrywa usytuowanie placówek w bliskiej odległości od miejsca zamieszkania ucznia. W nowych miejscach osiedlania nie dąży się do tworzenia więzi przez zabawę, czy uczestnictwo w zajęciach w tych samych placówkach edukacyjnych.

Skutki tempa przemian cywilizacyjnych przyjmowane są na gruncie polskim dychotomicznie⁸; z jednej strony akceptuje się je w pełni, dąży do ich oswojenia w praktyce dnia codziennego, z drugiej zaś – nie nabywa się wysokiej jakości produktów tego postępu.

Korzystanie ze zdobyczy postępu naukowo-technicznego wiąże się z podniesieniem poziomu wykształcenia społeczeństwa. Nowoczesne urządzenia wymagają umiejętności ich wykorzystania. Są to zwykle urządzenia informatyczne, do obsługi których niezbędna jest znajomość najnowszych osiągnięć kultury technicznej, a ta z kolei wymaga permanentnego kształcenia, przyswajania nowych

⁸ Por. M. Stefańska-Matuszyn (opr.), *Świat przyszłości a Polska. Przemiany systemowe w Polsce a tendencje rozwojowe współczesnej cywilizacji*, Warszawa 1995; W. Żebrowski, *Stan i główne kierunki modyfikacji systemu politycznego Polski współczesnej*, Olsztyn 2010.

zasad funkcjonowania ekonomicznego, społecznego poznawania skutków stosowania określonych rozwiązań cywilizacyjnych itp.

Powinnością obywatelską w kształtującym się społeczeństwie globalnym staje się znajomość zbioru praw i podstawowych wolności człowieka. Ich przestrzeganie jest wynoszone ponad zwyczajowość oraz tradycję normującą stosunki społeczne i staje się gwarancją realizacji wszelkich aspiracji, dążeń, a także daje poczucie bezpieczeństwa w mikro- i makroskali społecznej.

Wśród ważnych wyzwań globalnych, warunkujących postawy, zachowania, aktywność oraz działalność społeczno-polityczną i gospodarczą, istotne miejsce zajmują następujące procesy i zjawiska:

1. Kształtowanie się demokracji partycypatywnej⁹. Tradycyjne instytucje demokratyczne, m.in. parlament, reprezentacje przedstawicielskie w mikro- i makrostrukturach społeczno-politycznych, stają się skostniałe, nie wypełniają ciężących na nich zobowiązań. Społeczeństwo traci też do nich zaufanie, czego konsekwencją staje się obojętność, bierność wobec wydarzeń życia politycznego, nieidentyfikowanie się z zachodzącymi procesami. Obserwuje się mniejsze zainteresowanie kampaniami wyborczymi, małą frekwencję wyborczą. Zauważalne jest, że tzw. reprezentanci polityczni tracą czas na działalność bezużyteczną. W ich obrazie politycznym istotne miejsce zajmuje tzw. politykierstwo (intrygi, kontryntrygi, kłamstwa, próżność).

W zmieniającej się rzeczywistości globalnej reprezentanci stają się coraz mniej kompetentni w zakresie podejmowania decyzji¹⁰. Zauważa się, że konieczność rozwiązywania złożonych problemów dnia codziennego pociąga za sobą dwojakie ryzyko: z jednej strony niekompetencja wybranych przedstawicieli w odniesieniu do podejmowania wielu decyzji, z drugiej zaś – powierzenie nadmiernych wpływów specjalistom i ekspertom, których nie są w stanie sprawdzić i ocenić decydenci. W takich okolicznościach preferowana jest władza ludzi „średnich”, co w konsekwencji prowadzi do rządów przeciętności. Model ten nie sprzyja ujawnianiu się wielkich przywódców, wybitnych mistrzów życia duchowego i społecznego.

⁹ Por. M. Król, *Słownik demokracji*, Kraków 1989; A. King, B. Schneider, *Pierwsza rewolucja globalna. Jak przetrwać?* Warszawa 1992; R. Dahl, *Demokracja i jej krytycy*, Kraków 1995; S. Rittel, *Podręcznik obywatela Unii Europejskiej. Demokracja. Rynek. Giełda papierów wartościowych*, Wrocław 1998; M. Marczevska-Rytko, *Demokracja bezpośrednia w teorii i praktyce politycznej*, Lublin 2001; A. Chodubski, *Wizja demokracji elektronicznej*, „Transformacje. Pismo interdyscyplinarne” 2006, nr 1–4, s. 144–157.

¹⁰ Z. J. Pietraś, *Teoria decyzji politycznych*, Lublin 1990; M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii polityki*, Lublin 1996; A. Chodubski, *Jednostka, naród, państwo*, [w:] B. Szmulik, M. Żmigrodzki (red.), *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Lublin 2002, s. 135–180.

Krytyczne widzenie rzeczywistości politycznej w aspekcie sprawowania władzy kreuje jednostkę partycypatywną, tj. bezpośrednio rozwiązującą problemy społeczno-polityczne i gospodarcze. Jednostka ta jako podmiot bezpośrednio uczestniczy w życiu politycznym, podejmuje decyzje, zatem musi ją cechować przedsiębiorczość, odwaga, krytycyzm w ocenie rzeczywistości. Powinna przeciwstawiać się postawom paternalizmu (opiekuńczości, reprezentacji, doradztwa).

2. Decentralizacja i dekoncentracja, które wiążą się z upodmiotowieniem ludzi, ich autonomią wobec struktur centralnych, tworzeniem się i rozbudową instytucji samorządowych. Wyzwaniem politycznym staje się idea uwolnienia ich od hierarchicznego podporządkowania. W procesie tym rola państwa sprowadza się do tzw. minimum, czyli zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony interesów obywateli. Państwo traci pozycję monopolisty w zakresie kontroli informacyjnej, jak też stanowienia prawa. W coraz większym bowiem stopniu jest ono regulowane ustawami i porozumieniami międzynarodowymi.
3. W sprawowaniu władzy następuje zastępowanie filozofii panowania ideą harmonijnego współistnienia. Dążeniem intelektualistów i wielu polityków jest odchodzenie od zależności hierarchicznych (pionowych) na rzecz porozumień poziomych (horyzontalnych). Zauważa się, że hierarchiczność rodzi pozycje uprzywilejowane i jednocześnie ogranicza inicjatywy, aktywność ludzi. Powiązania poziome powodują, że społeczeństwo partycypatywne formułuje i rozwiązuje problemy na zasadach współpracy, porozumień, umów, co kształtuje wartości tolerancji, rozumienia, otwartości.
4. W życiu kulturowym – poszukiwanie znaków alternatywności wobec tradycji¹¹. Obserwuje się odwrót od zinstytucjonalizowanego uczestnictwa w życiu społecznym na rzecz tzw. prywatyzacji. Ludzie poszukują na własną rękę znaków, wartości, punktów identyfikacji. Alternatywność jest znakiem zarówno życia społeczno-politycznego, jak i gospodarczego. Charakterystyczna dla tego zjawiska jest zmienność i różnorodność wyborów, krótkotrwałość kontaktów społecznych. Ludzie łączą się ze sobą na zasadach autonomii wobec tradycyjnych struktur organizacyjnych. Alternatywność jest też znakiem konkurencyjności, co ujawnia się zwłaszcza na rynku, gdzie

¹¹ Por. *Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa*, Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku”, Warszawa 1994; S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 1998; L. W. Zacher, *Transformacje społeczeństw. Od informacji do wiedzy*, Warszawa 2007; J. Mikułowski-Pomorski (red.), *Świat się dzieli, świat się łączy. Ze studiów nad fragmentyzacją i rekompozycją*, Kraków 2010.

- producenci ujawniają wciąż modyfikowaną pomysłowość. Ich produkty cechuje krótkotrwałość, a produkty nowe zastępuje się nowszymi.
5. Ważną rolę wyznacza się permanentnej edukacji. Wiedzę i informację uznaje się za towar i podstawowy czynnik rozwoju. Coraz większą uwagę przywiązuje się do legitymowania się wykształceniem wyższym. Zauważa się, że wykształcenie staje się jednym z podstawowych kryteriów stratyfikacji społecznej. Ujawnia się konieczność ciągłego doksztalcania się i aktualizacji wiedzy. Odchodzi się od edukacji wąskospecjalistycznej na rzecz kształcenia interdyscyplinarnego, humanistycznego.
Postęp informatyczny powoduje, że następuje indywidualizacja nauczania, ujawniają się alternatywne modele kształcenia dostosowane do potrzeb i zainteresowań grup i jednostek. Ich organizatorami są różne podmioty: uczelnie, szkoły, organizatorzy kursów, szkoleń, instytucje wyznaniowe itp. Zauważa się, że im ludzie są lepiej wykształceni, tym łatwiej dostosowują się do zmieniającej się rzeczywistości kulturowej, łatwiej oswajają odmienności, ulegają kompromisom, funkcjonują w koegzystencji.
 6. Istotnym wyzwaniem jest kształtowanie tolerancji wobec różnych systemów wartości¹². Ciągłe wybory znaków życia kulturowego kształtują nowy typ kontaktów międzyludzkich wyrażający się w zmianach miejsca zamieszkania, wykonywanej profesji, przyjaciół i znajomych. Tolerancja jest ideą wolnościową w sytuacji głębokich przemian kulturowych; jest też wartością pragnieniową. W zachowaniach ludzi, zwłaszcza w społecznościach lokalnych, ujawniają się nierzadko oznaki nietolerancji społecznej. W procesie kształtowania się nowej rzeczywistości kulturowej przyczyną jej jest najczęściej trudna sytuacja ekonomiczna.
 7. Migrację uznaje się za wartość cywilizacyjną¹³. Zakłada się, że ruchy migracyjne są praktyczną szkołą dostosowania się jednostek i grup społecznych do nowych rzeczywistości cywilizacyjnych, wyzwalają przedsiębiorczość, aktywność, kształtują postawy tolerancji wobec różnych kultur i systemów

¹² Por. B. Sutor, *Etyka polityczna*, Warszawa 1994; R. Dyoniziak, K. Iwanicki, A. Karwińska, J. Nikolajew, Z. Pucek, *Spółczesność w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Kraków – Szczecin – Zielona Góra 1997; S. M. Lipset, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998; A. Chodubski, *Wartości polityczne kształtującej się cywilizacji informacyjnej*, „Cywilizacja i Polityka” 2010, nr 8, s. 9–17.

¹³ Por. A. Chodubski, *Emigracja jako zjawisko polityczne*, „Zeszyty Naukowe. Nauki Polityczne. Uniwersytet Gdański” 1991, nr 11; Idem, *Aktualne tendencje przemian zbiorowości polonijnych świata*, [w:] *Przemiany społeczne, kwestie narodowościowe i polonijne*, Toruń 1994; Idem, *Mity i fakty w panoramie współczesnej diaspory polskiej*, [w:] M. Kosman (red.), *Kultura polityczna w Polsce. Mity i fakty*, Poznań 1999; Idem, *Polacy a globalne wyzwania migracyjne*, „Cywilizacja i Polityka” 2010, nr 8, s. 160–171.

wartości. W procesach migracyjnych obserwuje się realizację i przewartościowania postaw, zachowań, aspiracji. Imigranci muszą pokonać wiele barier dostosowawczych do pełnienia nowych ról społecznych i ekonomicznych, przy czym uzewnętrznia się indywidualizm, zachowania alternatywne, adaptacyjne i integracyjne.

8. W nowej rzeczywistości kulturowej uznaje się, że osiągnięcie dobrobytu jest podstawowym celem działalności człowieka. W produkcji wszelkich dóbr i tworzeniu wartości zakłada się podejście marketingowe. Celem ludzkiej działalności jest uzyskiwanie maksymalnego zysku. Jednostkę postrzega się jako *homo oeconomicus*. Podstawowym celem gospodarczym jest umacnianie siły instytucji, jaką jest pieniądz. Warunkuje on postęp cywilizacyjny, w tym naukowo-techniczny, układ relacji społeczno-politycznych, model edukacji itp.

W aspekcie kształtowania się tej nowej świadomości ludzi na uwagę zasługuje spostrzeżenie intelektualne historyka cywilizacji Feliksa Konecznego: *Nie można być cywilizowanym na dwa sposoby, któraś z cywilizacji musi być panująca, bo inaczej upadek niezawodny*¹⁴.

Zróźnicowane jest pojmowanie wartości globalnych w Europie. Wynika to zarówno z czynników geograficznych, jak kulturowych i cywilizacyjnych. Odwołując się do przeszłości, zauważa się, że jej fundament stanowi dziedzictwo starożytne Grecji i Rzymu. Ze spuścizny greckiej uznaje się:

- krytycyzm oglądu rzeczywistości, refleksyjność nad życiem, działalnością i wyzwaniem przyszłości,
- dążenie do poznawania prawdy o otaczającej rzeczywistości,
- uznawanie wolności intelektualnej.

Z kultury rzymskiej przyznaje się pierwszeństwo:

- zinstytucjonalizowaniu życia społeczno-politycznego,
- poszanowaniu dla norm prawa,
- poszanowaniu dla instytucji państwa oraz porozumień, układów, unii, kompromisów.

W życiu kulturowym Europy ważne miejsce wyznacza się chrześcijaństwu. Przez ponad dziesięć stuleci tożsamość kontynentu zespałały idee średniowiecza. W ich urzeczywistnieniu wyjątkową rolę spełniał Kościół rzymskokatolicki. Był on organizatorem życia umysłowego, utrzymywał szkoły, grupował ludzi wykształconych, budował jedność duchową. Kultura tego okresu miała liczne znamiona powszechności, ponadnarodowości, uniwersalności. Widoczne było to zarówno w jej sferze materialnej, m.in. w architekturze, rzeźbie, malarstwie,

¹⁴ F. Koneczny, *Polska między Wschodem a Zachodem*, Lublin 1996, s. 51.

jak i duchowej, czyli w sferze postaw oraz zachowań. Podobne cechy ujawniły się w obrazie życia Francuzów, Niemców, Anglików, Polaków.

W XV w. zaczął kształtować się tzw. europocentryzm. Europę zaczęto uważać za centrum kulturowe świata. Ruchliwość przestrzenna jej przedstawicieli powodowała poszerzanie horyzontu poznania geograficznego. Odkrywano nowe terytoria, które podporządkowywano Europie. Wtedy też w zasięgu przekształceń europejskich znalazły się nawet najstarsze cywilizacje. W wyniku kolonizacji doświadczały one zniszczenia oraz przekształcenia kulturowego. Kłasyfikacyjny przykład pod tym względem stanowił kontynent amerykański. Poznany przez Europejczyków pod koniec XV w., wskutek systematycznego podporządkowywania przemocą został przekształcony w nową jakość cywilizacyjną.

Przełom cywilizacyjny w życiu Europy spowodowała rewolucja francuska (1789–1799). Urzeczywistniając nową wizję rozwoju ekonomicznego, tj. stosunki kapitalistyczne, wysoko podniesiono rangę zasad liberalizmu, czyli zagwarantowania praw człowieka i określenia jego obowiązków, uznania za wartość życia społeczno-politycznego i gospodarczego praw wolnego rynku, ograniczenia roli państwa do obrońcy interesów i praw jednostki, odrzucenia tradycji w życiu społecznym i politycznym, a zwłaszcza uprzywilejowania określonych grup społecznych.

Na końcu XIX i początku XX w. ujawniły się kolejne wartości. Stały się one przyczyną wybuchu I wojny światowej. Szczególnie zaznaczyło się wtedy dążenie do:

- pozyskiwania nowych terytoriów (kolonializm),
- zdobywanie bogactw ziemi,
- uzyskiwania rynków zbytu,
- dominacji politycznej państw i narodów na arenie międzynarodowej,
- dominacji jednostek dzierżących władzę w poszczególnych państwach określanych mianem mocarstw.

Następstwem wojny stał się podział Europy w aspekcie ekonomicznym na tzw. kraje grupy A i B. Europa A skupiała kraje o wysokim rozwoju ekonomicznym, Europa B – kraje typowo rolnicze. W ślad za tym rysowały się podziały według ustrojów politycznych, rozwoju cywilizacyjnego, a w tym otwartości na zjawiska globalne.

Po II wojnie światowej Europa znalazła się w zależności od dwóch mocarstw: Stanów Zjednoczonych Ameryki i Związku Radzieckiego. Pojęcie „jedność Europy” w aspekcie światopoglądowym, politycznym, ekonomicznym zastępowała kategoria „dualizm rozwojowy”. Konsekwencją tej dychotomii była tzw. zimna wojna; jej dalszym następstwem stała się swoista detronizacja Europy na forum międzynarodowym. Pierwszeństwo zdobywały wzory amerykańskie – upo-

wszechniać się zaczęły od rozwiązań gospodarczych przez postawy społeczno-polityczne, w tym sferę kultury; przejmowanie wzorów zwykle się określać mianem „amerykanizacji”. Jej specyfika zawiera się w lansowaniu powiązań łatwych, prostych, przyjemnych w recepcji, ukierunkowanych na masowego odbiorcę¹⁵.

Na początku lat 90. XX w. wysoko podnoszono ideę integracji europejskiej¹⁶.

W kształtowaniu się nowego ładu kulturowo-cywilizacyjnego ważne miejsce wyznacza się człowiekowi jako *homo politicus*. Różne powody skłaniają ludzi do zajmowania się polityką. Nierzadko wskazuje się, że współcześnie rozwiązuje ona wszelkie problemy życiowe obywateli. A też dla wielu jednostek ucieczka w politykę staje się postawą życiową, przejawiającą się w lekceważeniu wszystkiego, co nie jest polityką. Podświadomie nierzadko uznaje się ją za podstawowy warunek realizacji jakichkolwiek celów życiowych jednostki i zbiorowości ludzkich.

Jednostki aktywne politycznie postrzega się często jako ludzi odznaczających się silnym *ego*, odpornych na wszelkie przeciwności i niesprzyjające okoliczności społeczno-polityczne oraz ekonomiczne, a nawet towarzyskie, skłonne do dawania wyrazu swojej osobowości, pewności siebie, by podkreślić zdolność do radzenia sobie w otaczającej rzeczywistości politycznej. Przekonuje o tym sprostowanie, że *życie polityczne nie jest gościnnym miejscem dla jednostek niepewnych siebie, nieśmiałych i zamkniętych w sobie dla ludzi, którzy nie mają wielkiej wiary we własne zdolności do skutecznego radzenia sobie z własnym otoczeniem*¹⁷.

W kulturowym rozwoju społeczeństwa nierzadko wyróżnia się cztery typy jednostek aktywności politycznej:

- „twórcy” – ludzie wytwarzający nowe idee, pomysły, rozwiązania organizacyjne, doskonalące infrastrukturę cywilizacyjną; są to jednostki pomnażające dziedzictwo kulturowe oraz je przeobrażające,

¹⁵ Por. C. A. Beard, *Rozwój cywilizacji amerykańskiej*, Warszawa 1960; S. G. Kozłowski, *Współczesna Ameryka. Społeczeństwo. Gospodarka. Polityka*, Lublin 1996; J. Szymkowska-Bartyzel, *Przeklinania i pożądania – rzecz o amerykanizacji*, [w:] W. Bernacki, A. Walaszek (red.), *Amerykomania. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Mani*, Kraków 2012, s. 865–871.

¹⁶ Por. *Słownik instytucji i terminów Unii Europejskiej*, Warszawa 1997; K. Michałowska-Gorywoda (red.), *Unia Europejska*, Warszawa 1997; R. Rybiński (red.), *Skutki integracji Polski z Unią Europejską*, Toruń 2000; A. Chodubski, *Idea jedności Europy*, [w:] B. Garbacik, R. Majewski (red.), *Wektory współczesnych przemian europejskich*, Gdańsk 2010, s. 3–21.

¹⁷ J. J. Wiatr, *Socjologia stosunków politycznych*, Warszawa 1977, s. 384.

- „pracownicy” – ludzie, którzy aktywnością i działalnością życiową zorientowani są nie na pomnażanie dziedzictwa kulturowego, a dbają jedynie o utrzymanie jego stanu; jest to tzw. „średnia społeczność” zawodowa,
- „nieprodukcyjni” – ludzie niemogący utrzymać się samodzielnie, którzy wymagają opieki, a w tym dzieci, osoby chore, inwalidzi, osoby w podeszłym wieku,
- „dewianci” – ludzie, których aktywność życiowa nierzadko przynosi szkody społeczeństwu.

We współczesnym życiu społeczno-politycznym obserwuje się niechęć do uczestnictwa w zbiorowych formach organizacyjnych. Charakterystyczna jest ona w odniesieniu do wybieralności władz. Dlatego o wyborze nie decydują coraz częściej umiejętności, zdolności, doświadczenie aktywności politycznej, a przypadkowe okoliczności. Coraz częściej także na wizerunek wpływają środki masowego przekazu.

Nie budzi zaufania społecznego kadencyjność stanowisk w aparacie władzy. Powoduje ona, że jednostki sprawujące władzę nie wykazują zainteresowania podejmowaniem decyzji przynoszących skutki w długim horyzoncie czasowym; nie chcą ponosić kosztów decyzji długofalowych. Następstwem tej rzeczywistości staje się doraźność, spektakularność zachowań władczych.

Ponadlokalność, ponadpaństwowość, ponadnarodowość itp. jako wartości współczesnej cywilizacji ujawniają w świadomości społecznej niejednokrotnie duże dysonanse, a nawet antypatie i wrogość w postawach, zachowaniach i ocenach wobec zjawisk i procesów unifikacji. Wynika to przede wszystkim z obaw o kształt przyszłości, zagrożenia utraty zajmowanej dotąd pozycji. W społeczeństwach Europy Zachodniej ujawniały się obawy, czy integracja (zjednoczenie) nie oznacza końca ekonomicznych, narodowych, historycznych i kulturowych tożsamości. Nieprzekonujące stało się stanowisko, że integracja oznacza obronę interesów narodowych wobec zagrożeń współczesności. W sytuacji ścierania się różnych opcji z wyraźną siłą zaznaczyły się dystanse do „innych”, „obcych”. Przewyciężanie obaw, niepewności czy funkcjonujących mitów i stereotypów zależy w istotnym stopniu od zrozumienia preferowanych nowych systemów wartości, odpowiadających zmieniającym się stosunkom społecznym. W kształtowaniu nowych wartości szczególne miejsce wyznacza się edukacji. Zwraca się uwagę na potrzebę wskazywania ważności zbiorowego wysiłku na rzecz postępu, na znaczenie podnoszenia poziomu kultury w przełamywaniu mitów i stereotypów.

W kształtowaniu globalnych wartości zwraca się uwagę na konieczność zorientowania edukacyjnego na zjawiska i procesy przyszłościowe. Zauważa się, że

myślenie o przyszłości jest powinnością obywatelską jednostki. W prognozowaniu ważne jest stosowanie podejścia naukowego.

Współczesna edukacja staje się w coraz większym stopniu zależna od środków masowego przekazu, a w tym zwłaszcza od telewizji. Za ich pośrednictwem odbywa się przekazywanie i upowszechnianie wiadomości, opinii, propagowanie wzorów postaw, zachowań. Kreują one bohaterów, jak też kompromitują ich i niszczą. Zauważa się, że *ogłupiają one ludzi wykształconych a kształcą tych, którzy prowadzą ogłupiające życie*. Informacje przekazywane przez media mają swoją specyfikę. Cechuje je chwilowość, szybkie zaspokojenie ciekawości ukierunkowane na reakcję emocjonalną. Nie pojawia się przy tym aspekt refleksyjności, uporządkowania, a nawet sensu przekazywanych informacji. Z założenia każde zagadnienie powinno być przekazywane jako lekka, łatwa, przyjemna i niezmuszająca do myślenia rozrywka.

Telewizja stworzyła nowy typ człowieka (*homo mediorum*). Jest to konsekwencją zajmowania przez telewizor centralnego miejsca niemal w każdym domu. Zajął on miejsce dawnego paleniska, później stołu, przy którym zbierała się cała rodzina, m.in. spożywając posiłki, uczynił domy salami teatralnymi, gdzie ludzie długotrwale przesiadują przy ekranie (scenie). Uczestnicząc godzinami w oglądaniu programów, stają się swoistymi niewolnikami telewizora; w przypadku, na przykład jego uszkodzenia, ich reakcja jest bardziej bolesna niż w wypadku choroby bliskiej osoby. *Homo mediorum* jest jednostką „odrywającą się” od sztuki czytania. Zadowolona się wymiarami widzialności i słyszalności. Proces czytania wymaga wysiłku intelektualnego i psychicznego. Czytanie wymaga określonej dyscypliny organizacyjnej; telewizję zaś można oglądać mimochodem. Człowiek medialny przyjmuje często bezkrytycznie przekazywane mu obrazy, nie analizuje ich celu, intencji, wymowy itp. Konsekwencją tej rzeczywistości jest osłabienie pamięci znaczeniowej, refleksyjności poznawczej. Telewizja powoduje, że człowiek nierzadko przestaje myśleć logicznie. Ilość informacji czyni, że myślenie odbywa się obrazami. Zjawisko to jest wykorzystywane przez świat polityki. W coraz większym stopniu o sukcesie wyborczym polityków decyduje umiejętność znalezienia się przed kamerami telewizyjnymi.

W ogólnej refleksji można stwierdzić:

1. Wykształcenie staje się jednym z podstawowych kryteriów stratyfikacji społecznej.
2. Wobec potrzeb wielce zróżnicowanego kształcenia koniecznością stają się „poziome” podmioty organizacji kształcenia na różnych jego poziomach.

3. Poziom rozwoju cywilizacyjnego stawia coraz większe wyzwania przed nauczycielami; oczekuje się od nich pełnienia funkcji twórców i wychowawców, przewodników w procesie edukacyjnym.
4. W procesie edukacyjnym zaznacza się daleko posunięta demokratyzacja, wyrażająca się w relacjach nauczyciel (mistrz) – uczeń, student, słuchacz; np. dzięki urządzeniom informatycznym ujawnia się możliwość nawiązania bezpośrednich kontaktów między obiema stronami, a w tym szybkie zaspokajanie potrzeb edukacyjnych.
5. Informatyczne formy edukacji ujawniają też zjawiska określane mianem „niebezpiecznego ryzyka”, m.in. uniwersalizując wiedzę o świecie, powodującą spłykanie treści patriotycznych, moralnych, lokalnych.

Summary

Contemporary education and vectors of civilizational changes

The article indicates that education plays a prominent role in the contemporary world. It is perceived as a fundamental force of civilizational changes. The interdisciplinary education oriented into innovation is seen as an inevitable challenge in cultural changes.

The need of individualisation of the organizational model of education, alternativeness, building horizontal structures is being emphasized. The individualization of teaching is being implemented mostly through the decentralization of educational systems.